

Teoria państwa doskonałego Al-Farabiego i jej greckie źródła.

1. Państwo doskonałe.
2. Doskonały naczelnik państwa.

Al-Farabi, nazywany tradycyjnie „Drugim Nauczycielem”¹, był Turkiem, urodzonym w 870 r. w Turkiestanie. Młodość spędził w stronach rodzinnych (częściowo w Persji), tutaj pobierał pierwsze nauki, zgodnie z tradycją nauczania muzułmańskiego. Mając ok. 20 lat, przeniósł się do Bagdadu, gdzie rozpoczął studia filozoficzne. Tu też, początkowo pod opieką swoich nauczycieli, a później już samodzielnie studiował i komentował dzieła Arystotelesa i innych filozofów greckich. W Bagdadzie spędził najbardziej twórczy czas w swoim życiu (prawie czterdzieści lat, do ok. 942 r.), nie tylko rozważając dzieła Arystotelesa, ale również pisząc własne rozprawy.² Ostatni etap życia spędził w Syrii, w Aleppo i Damaszku, na dworze dynastii Hamdanidów.

Al-Farabi to człowiek obdarzony wszechstronnymi zdolnościami – był filozofem, lekarzem i muzykiem. W przeciwieństwie do innych filozofów (czynnie zajmujących się m.in. polityką), był raczej typem mistyka i ascety, oddając się nauce i rozmyślaniom. Zmarł w Damaszku w 950 r., mając ok. 80 lat.

Napisał wiele dzieł, ale są to przeważnie niewielkie rozprawy i traktaty. To przede wszystkim komentarze do dzieł Platona i Arystotelesa, ale też traktaty etyczno-polityczne i ważne prace o muzyce. Pisał też o matematyce, fizyce, alchemii, medycynie itp. Nie pozostawił po sobie monumentalnego dzieła, dlatego jego twórczość została rozproszona. Z tego powodu i dlatego, że żyjąc skromnie nie szukał rozgłosu, nie był dobrze znany (tak jak Awicenna i Awerroes) średniowiecznej Europy. Zainteresowanie nim rozpoczyna się dopiero w XIX w.

Z zakresu etyki i polityki napisał, m.in.

- *Księgę zdobycia szczęścia*

¹ J. Bielawski tek wyjaśnia pochodzenie tego tytułu nadanego Al-Farabiemu: na prośbę samanidzkiego księcia Mansura ibn Nuha miał napisać duże dzieło o filozofii Arystotelesa, na podstawie dotychczasowych tłumaczeń – często różniących się od siebie. Książę zażądał zebrania tłumaczeń i zrobienia z nich jednego, skróconego, właściwie zredagowanego i poprawionego, jak przystało na dzieło filozoficzne. Al-Farabi spełnił polecenie księcia i napisał pracę p.t. „Druga Nauka” (*At-Ta’lim ath-Thani*) – stąd jego przydomek „Drugi Nauczyciel”.

² Z jego komentarzy do dzieł Arystotelesa korzystał Ibn Sina (Awicenna), który twierdził, że dopóki nie przeczytał prac Al-Farabiego nie mógł zrozumieć *Metafizyki* Arystotelesa.

- *Państwo doskonałe*
- *Polityka*
- *Kompendium praw Platona*
- *Spółeczność religijna doskonała*
- *O moralności*

W swoich rozważaniach starał się pogodzić filozofię Platona i Arystotelesa (w czym pomagał mu neoplatonizm), przykładem może być rozprawa *Zgodność poglądów dwóch mędrców Platona i Arystotelesa* – tu Al-Farabi stara się analizować dzieła tych filozofów, powołując się na *Fedona, Państwo, Timajosa, Polityka i Prawa* (ale znał również inne dialogi Platona). Ostatecznie wynikiem tych, przeprowadzonych przez niego badań, było stwierdzenie, że Platon i Arystoteles są zasadniczo zgodni, a różnią się jedynie drogą rozumowania i sposobem wykładu.

Filozofia polityczna islamu, jest tak jak cała filozofia arabska, pewnego rodzaju połączeniem wielu części. U jej podstaw znajdują się elementy greckiej filozofii politycznej (głównie Platona z *Państwa i Praw*, mniej Arystotelesa, tu: z *Etyki Nikomachejskiej*) z teorią kalifatu prawników muzułmańskich, którzy opierali się na prawie religijnym islamu.

Al-Farabiego można nazwać twórcą politycznej filozofii islamu. Zebrał on te części i nadał im inny, muzułmański charakter. Chociaż tematykę tę podejmował już przed nim Al-Kindi. Dzieła Al-Farabiego miały wpływ na rozwój myśli politycznej na wschodzie – Awicenna i na zachodzie (Hiszpania) – Awerroes.

Al-Farabi nie interesował się sztuką rządzenia dla jej zastosowania praktycznego, nie był krytykiem i nie chciał być reformatorem współczesnego mu systemu rządzenia. Podstawą jego pracy był ideał moralny – dobro człowieka oraz jego szczęście w życiu ziemskim i co najważniejsze w życiu wiecznym. Ważny był dla niego cel ostateczny, jak stworzyć doskonałą społeczność ludzką i jak stworzyć właściwe warunki dla osiągnięcia szczęścia. Był, postępując za Platonem, przekonany, że władca-filozof może zapewnić realizowanie i osiągnięcie tego zamierzenia, w społeczności doskonałej.³

1. Państwo doskonałe.

Człowiek, według Al-Farabiego, może osiągnąć najwyższe dobro i ostateczną doskonałość tylko dzięki państwu. Społeczność, która jest mniej doskonała, nie prowadzi do takiego celu. Ponieważ dobro, tak jak zło, osiąganе jest przez wybór i wolę, dlatego możliwe

³ Wstęp opracowany na podstawie J. Bielawski, *Al-Farabi – Drugi Nauczyciel. Życie i dzieło*, w: *Al-Farabi, Państwo doskonałe. Polityka*, tłum. J. Bielawski, PWN, Warszawa 1967, s. VII - LI

jest takie zorganizowanie państwa, żeby doprowadzało też do osiągnięcia złych celów. Każde państwo może być drogą do osiągnięcia szczęścia, ale tylko państwo doskonałe prowadzi do prawdziwego szczęścia. Państwo takie powstaje wtedy, kiedy ludzie łączą się, aby dokonywać rzeczy prowadzących do prawdziwego szczęścia. Kiedy ludzie wzajemnie pomagają sobie w osiągnięciu szczęścia - wtedy powstaje doskonała społeczność. A kiedy wszystkie miasta, zamieszkałe przez jeden naród, współpracują dla osiągnięcia szczęścia – wtedy naród taki jest doskonały. I cały zamieszkały obszar jest doskonały wtedy, kiedy ludzie pomagają sobie w osiągnięciu szczęścia.⁴

Pod wpływem myśli Platona, Al-Farabi stworzył własną koncepcję państwa doskonałego. Porównał je do zdrowego organizmu, w którym wszystkie organy tworzą je i przyczyniają się do jego prawidłowego funkcjonowania⁵. Podobnie jak część ciała, elementy państwa ułożone są hierarchicznie, zgodnie ze swoją naturą i zdolnościami. Państwo składa się z naczelnika i osób pierwszych hierarchicznie, które znajdują się blisko niego. Dzięki posiadanym zdolnościom i nawykom, mogą oni działać zgodnie z zamierzeniami naczelnika. Osoby znajdujące się na każdym z niższych stopni spełniają czynności zgodne z celami tych, którzy znajdują się wyżej hierarchicznie. Na końcu znajdują się ci, którzy tylko służą, a nikt im nie służy, dlatego są najniżsi w hierarchii i zajmują najniższe miejsce.⁶

W swoim ujęciu państwo tym różni się od ciała, że organy ciała są naturalne i jego dyspozycje są siłami naturalnymi. Natomiast w państwie, chociaż obywatele są naturalni, to dyspozycje i nawyki, przy pomocy których wypełniają swoje czynności, są dobrowolne. Jednak obywatele państwa są naturalnie wyposażeni w pewne wrodzone, hierarchicznie uporządkowane cechy, dzięki którym ludzie są sobie wzajemnie użyteczni w konkretnej sprawie. Ludzie nie stanowią części państwa tylko ze względu na cechy wrodzone, ale również z powodu nawyków nabytych dobrowolnie, czyli umiejętności.⁷

Obywatele państwa doskonałego, posiadają właściwe dyspozycje psychiczne, które uzyskali za sprawą działania swoich przodków, dlatego ich dusze wyzwolone są z materii. Al-Farabi, w opisie obywateli państwa doskonałego, wymienia rzeczy wspólne, które powinny być udziałem wszystkich, a są nimi: poznanie Pierwszej Przyczyny i wszystkich Jej

⁴ Al.-Farabi, *Państwo doskonałe. Polityka*, tłum. J. Bielawski, op. cit., s. 74

⁵ „Serce – jest organem naczelnym, a organy zależne od niego i podporządkowane mu hierarchicznie wyposażone są w natury w pewną władzę, dzięki której wykonują swoje czynności zgodnie z celem naturalnym owego organu naczelnego. Po nich następują inne organy, posiadające pewne władze i spełniające pewne czynności stosowne do celów tych organów, podporządkowanych bezpośrednio organowi naczelnemu; są to organy drugiego stopnia. I tak dalej, aż dochodzimy do organów, które jedynie służą, a nie mają organów podrzędnych” – Al-Farabi, *Państwo...*, op. cit., s. 75

⁶ ibidem, s. 75

⁷ ibidem, s. 76

atrybutów, następnie bytów oddzielonych od materii, właściwych im cech i właściwości aż do intelektu czynnego, wiedza o ciałach niebieskich i znajdujących się poniżej ciałach naturalnych oraz o rządzących nimi prawach. Powinni też mieć wiedzę o człowieku, jak powstają władze jego duszy i oddziałuje na nie intelekt czynny, dzięki któremu powstają pierwsze przedmioty poznania intelektualnego oraz wola i wolny wybór. Później powinni zdobyć wiedzę o pierwszym naczelniku i jego następcach, o państwie i obywatelach, wreszcie o szczęściu jakie osiąga dusza. Do pełni wiedzy potrzebne są też informacje o państwach niedoskonałych i jaki jest los dusz ich mieszkańców. Wszystkie te rzeczy obywatele państwa doskonałego mogą poznać na dwa sposoby: albo odciskają się one bezpośrednio w ich duszach, w takiej postaci jakie są w rzeczywistości, ale pośrednio jako porównanie - duszach obywateli powstają ich przedstawienia naśladowcze. W państwie doskonałym to mędrcy poznają przy pomocy dowodu i szczegółowego badania duchowego. Następnie ci, którzy są niższym stopniu hierarchii, poznają rzeczy tak, jak postrzegają je mędrcy, ponieważ ufając postępują za nimi⁸. Pozostali mieszkańcy poznają poprzez przedstawienia naśladowcze⁹, ponieważ ich intelekt nie jest zdolny do pojmowania w sposób naturalny rzeczy takimi, jakie są w rzeczywistości. W każdym państwie rzeczy są przedstawiane ich obywatelom w taki sposób, jaki dla ich poznania jest najodpowiedniejszy. Te sposoby różnią się wśród narodów, ponieważ dla każdego z nich są odpowiednie metody naśladowania. Dlatego, jak podkreśla

⁸ Al-Farabi zauważa, że są to tylko dwa sposoby poznania. Ale poznanie mędrca jest doskonalsze. A wśród tych, którzy poznają przez przedstawienie naśladowcze, jedni poznają z bliskich przykładów, inni z mniej lub bardziej oddalonych. – Al-Farabi, *Państwo...*, op. cit., s. 96

⁹ Kiedy rzeczy wspólne są poznawane przez obywateli przy pomocy dowodów, to w takim poznaniu nie dopuszcza się sprzeciwu, ponieważ sprzeciwiający się miałyby fałszywe wiedzę o sprawie. A kiedy rzeczy wspólne poznawane są przez przedstawienia naśladowcze, wówczas te przedstawienia mogą zawierać miejsca sporne. Poznający w ten sposób, kiedy trafiają na takie miejsce – zatrzymują się. Al-Farabi ludzi tych podzielił na trzy grupy. W pierwszej z nich poznający potrzebują kierownictwa duchowego, a jeżeli jakaś rzecz wydaje mu się fałszywa, wtedy wznosi się do takiego przedstawienia, które jest bliższe prawdzie i jest wolne od miejsc spornych. I zawsze, kiedy wydaje mu się, że przedstawienie jest fałszywe na jakimś stopniu, to wznosi się na wyższy stopień. A jeżeli wszystkie przedstawienia są dla niego fałszywe, oznacza to, że posiada dar osiągnięcia prawdy i jest na poziomie tych, którzy idą drogami mędrców. Jeżeli jednak nadal pragnie mądrości – wtedy stanie się ona jego przywilejem. W drugiej grupie znajdują się ci, którzy kierują do celów państwa nieświadomego: honorów, dobrobytu czy bogactwa, ale zauważają, że ich dążenia są przeciwne celom państwa doskonałego. Dlatego pozornie przyjmują wzory państwa doskonałego, ale rzeczywiście starają się zafałszować przedstawienia prawdy (przy pomocy punktów spornych i sofizmatów) i samą prawdę (poprzez sofizmaty i fałszerstwo). Postępują tak, aby nic nie przeszkadzało w osiągnięciu przez nich niewłaściwych celów. Jak przestrzega Al-Farabi – ludzie tacy nie powinni być obywatelami państwa doskonałego. Trzecia grupa to ci, którzy wszystkie przedstawienia uznają za fałszywe właśnie przez występujące miejsca sporne. A ponieważ jednocześnie popełniają błędy przy ujmowaniu prawdy tych przedstawień – wskazują na nieistniejące punkty sporne. Jeżeli nawet są tak blisko prawdy, że mogą ją poznać – to jednak oddalają się od niej, bo źle ją rozumieją i wyobrażają ją sobie inną niż jest. Dlatego formułują wniosek, że nie ma prawdy i ten, kto wyobraża sobie, że został doprowadzony do jej poznania – ulega złudzeniu, a ten, który go tam doprowadził jest kłamcą. Takie rozumienie wywołuje niepewność w człowieku i pogląd, że prawda chociaż istnieje, to wymyka się zrozumieniu z nieznanymi im przyczyn. Dlatego zafałszowując to, co zrozumieli, nie uważają tego za prawdę – a postępując w ten sposób uważają, że pojęli prawdę. – *ibidem*, s. 97-98

Al-Farabi, są narody i państwa doskonale różniące się religią, ale wszystkie kierują się do tego samego szczęścia¹⁰.

Al-Farabi podkreślał, że „szczęścia” osiągnane przez obywateli różnią się jakościowo i ilościowo, a ich różnorodność związana jest ze stopniem doskonałości i stanowiskiem zajmowanym w państwie. Jednak obrazem prawdziwego szczęścia jest dusza oddzielona od materii, bezcielesna. Kiedy więc, w państwie przeminie czas życia jakiejś grupy obywateli, kiedy ich dusze wyzwolą się z ciał i osiągną szczęście, to na ziemi ich miejsce zajmują inni ludzie, którzy wykonują te same czynności. A kiedy ich życie również dobiegnie końca i ich dusze zostaną wybawione z ciał, wtedy połączą się ich dusze z duszami poprzedników, należących do tej samej grupy¹¹. A kiedy złączają się ze sobą kolejne grupy poprzez pokolenia, wtedy powiększa się szczęście odczuwane przez tych ludzi, z powodu spotkania z tymi, co odeszli i z następcami. I jak twierdzi Al-Farabi: „każdy z nich pojmuję bowiem swoją istotę i pojmuję istotę podobną do swojej wiele razy”. To wspólne pojmowanie i odczuwanie szczęścia będzie zwiększało się w przeszłości i będzie trwało bezustannie, w każdej z grup. Takie jest ostateczne szczęście rzeczywiste, które jest celem intelektu czynnego.¹²

Al-Farabi przedstawiając swoją koncepcję państwa idealnego, wskazuje również na niedoskonałości i wady, które mogą się w nim pojawić. Jedną z nich może być klasa obywateli, którzy znają warunki osiągnięcia prawdziwego szczęścia i przestrzegają ich, ale swoim działaniem nie chcą jednak osiągnąć szczęścia, ale szacunek, władzę i bogactwo. Takich mieszkańców Al-Farabi nazywa „myśliwymi”. Inną grupę stanowią „fałszerze”, którzy chociaż są obywatelami państwa doskonałego, dążą do takich celów jak mieszkańcy państw niedoskonałych. Jednak przepisy prawa i doktryna religijna ich państwa przeszkadza w realizacji takich dążeń – dlatego interpretują ją i przedstawiają we własny sposób. Jest też taka grupa mieszkańców państwa doskonałego, która niewłaściwie rozumie działanie i wypowiedzi prawodawcy, dlatego nieprawidłowo rozumie prawo religijne. Wykonywane przez nich czynności nie są tymi, które nakazał pierwszy zwierzchnik – „błądzą więc, nic o tym nie wiedząc”¹³. Tacy obywatele, według Al-Farabiego, są „heretykami”¹⁴.

¹⁰ Al-Farabi, *Państwo...*, op. cit., s. 95-96

¹¹ Jak pisał Al-Farabi: „[...] a kiedy dusze tych ludzi również zostaną wybawione po zniszczeniu ich ciał, osiągną oni stopnie tych, co odeszli i zostaną ich sąsiadami, jeśli można mówić w ogóle o sąsiedztwie czegoś, co nie ma ciała” – Al-Farabi, *Polityka*, w: Al-Farabi, *Państwo doskonałe. Polityka*, tłum. J. Bielański, op. cit., s. 177

¹² Al-Farabi, *Polityka*, op. cit., s. 177-178

¹³ ibidem, s. 203

¹⁴ ibidem, s. 203

Al-Farabi wyróżnia też inne niedoskonałości państwa doskonałego: jedną z nich stanowią ludzie fałszujący swoje wyobrażenia na każdym stopniu, nawet osiągnąwszy prawdę. Postępują tak, aby osiągnąć sukces czy jakiś inny cel podobny mieszkańcom państw niedoskonałych, nie chcą też słuchać niczego, co prowadzi do prawdziwego szczęścia. Następną z wad są ci obywatele, którzy wyobrażają sobie szczęście, jednak ich umysły nie mogą ująć właściwego jego pojęcia. Dlatego zniekształcają swoje wyobrażenia, zatrzymując się w miejscach problemowych. I zawsze błędzą, mimo, że poprzez kolejny stopień zbliżają się do prawdy. Nie są jednak zdolni do osiągnięcia stopnia prawdy rzeczywistej i ujmują rzeczy niewłaściwie, ponieważ ich wyobrażenia są niedoskonałe i źle je rozumieją. Istnieje też taka grupa mieszkańców, uznających „za prawdę to, co za każdym razem ukazuje się jasno poszczególnemu człowiekowi, a za rzeczywistość w każdej rzeczy to, co myśli o niej myślący”. I w tej grupie jedni starają się udowodnić, że wszystko jest fałszem i że prawda nie może być osiągnięta, inni zaś twierdzą, że wyobrażenia sensne są czymś istniejącym, ale widzianym z oddali. Są też ludzie przekonani o tym, że sami nie mogą osiągnąć prawdy, dlatego z zawiścią starają się udowodnić ludziom, którzy pojęli prawdę, że mylą się lub kłamią, chcąc tylko zdobyć szacunek czy bogactwo. Jednak są wśród nich również tacy, którzy znają własną niewiedzę i to wywołuje w nich smutek, którego sami nie mogą pokonać, ponieważ brakuje im wiedzy potrzebnej do osiągnięcia prawdy. Dlatego „chcąc więc odpocząć od tej udręki”¹⁵ kierują się do takich celów, jak obywatele państw niedoskonałych. Al-Farabi wymieniając grupy mieszkańców postępujących niewłaściwie, nazywa je „wrzodami na ciele państwa doskonałego”¹⁶ i podkreśla, że ludzie ci nie budują państwa czy społeczności, ale „żyją zagubieni wśród innych obywateli”¹⁷ państwa doskonałego¹⁸.

2. Doskonały naczelnik państwa.

Al-Farabi naczelnikiem nazywa człowieka rządzącego państwem i stojącego na jego czele. Jest on najdoskonalszą z części państwa i jednocześnie początkiem powstania organizacji państwowej. Dlatego też doskonały naczelnik jest w swoich właściwościach właśnie najdoskonalszą z części państwa¹⁹. Jest porównywany do serca – które jest początkiem istnienia wszystkich innych organów ciała, ich zdolności i uporządkowania – tak

¹⁵ Al-Farabi, *Polityka*, op. cit., s. 207

¹⁶ ibidem, s. 207 i 203

¹⁷ ibidem, s. 207

¹⁸ ibidem, s. 203-207

¹⁹ Zgodnie z poglądami Al-Farabiego: „ze wszystkich organów ciała organ naczelny jest z natury najdoskonalszy, najbardziej wykończony sam w sobie oraz we wszystkich swoich właściwościach i stopniu najdoskonalszym posiada to wszystko, w czym uczestniczy inny organ” – Al-Farabi, *Państwo...*, op. cit. s. 76

naczelnik, który istnieje wcześniej jest początkiem powstania państwa i wszystkich części oraz ich nawyków dobrowolnych i porządku stopni hierarchii²⁰. I tak jak serce panuje nad porządkiem organów ciała, tak naczelnik potrafi usunąć niepokoje obywateli. Z porządku hierarchicznego, który uznawał Al-Farabi, wynika również celowość w działaniach i dążeniach wszystkich bytów, które zmierzają do celu Pierwszej Przyczyny – ale celu tego poszukują zawsze według zajmowanego stopnia, kierując się do niego poprzez osiągnięcie najbliższego celu. To jest obraz państwa doskonałego, na który wskazuje Al-Farabi, gdzie wszystkie części powinny przez swoje działania dążyć do celu pierwszego naczelnika, ale właśnie w zależności od swojego stopnia w hierarchii.²¹

Nie każdy człowiek może stać na czele państwa doskonałego, ponieważ rządzenie wymaga od naczelnika odpowiedniego przygotowania przez wrodzone zdolności i naturę oraz przez dyspozycje i nawyki dobrowolne. Panujący nie może rządzić „posiadając byle jakie umiejętności”²², ponieważ umiejętności zazwyczaj pomagają tylko w spełnianiu roli służebnej w państwie i większość z uzdolnień, to właśnie uzdolnienia służebne. Dzięki niektórym z tych umiejętności możliwe jest panowanie i jednocześnie słuźenie innym umiejętnościom, ale poprzez niektóre można tylko służyć, ale nie panować. I dlatego, jak podkreśla Al-Farabi: „sztuka rządu państwem doskonałym nie może być byle jaką sztuką ani też byle jakim nawykiem”.²³

Al-Farabi określając jakim powinien być pierwszy naczelnik wskazuje, że nie może być nikomu podległy – „innemu osobnikowi tego samego rodzaju”,²⁴ ponieważ już osiągnął doskonałość – stał się intelektem w akcji i przedmiotem poznania intelektualnego w akcji – jego intelekt bierny doszedł do doskonałości przez wszystkie przedmioty poznania intelektualnego.²⁵ Przedmiot poznania intelektualnego u naczelnika jest tym, co pojmuje

²⁰ Al-Farabi uznawał hierarchiczne uporządkowanie świata, dlatego o porządku w państwie pisał w następujący sposób: „Poniżej niego [organu naczelnego ciała] znajdują się inne organy, nadrzędne w stosunku do innych znajdujących się pod nimi, ale mających mniejszy zakres działania od pierwszego, niezależnie od roli podrzędnej czy służebnej, jaką spełniają. [...] Organy hierarchicznie bliskie organowi naczelnemu wykonują najbardziej szlachetne spośród czynności zgodnych z jego celem naturalnym, te zaś, które są poniżej nich, spełniają czynności mniej szlachetne, aż dochodzimy do organów wykonujących czynności najniższe; tak samo części państwa najbliższe naczelnika państwa wykonują najszlachetniejsze z dobrowolnych czynności, te zaś, które znajdują się poniżej nich, wykonują czynności mniej szlachetne, aż wreszcie kończy się na częściach wykonujących czynności najbardziej podrzędne” – Al-Farabi, *Państwo...*, s. 77

²¹ *ibidem*, s. 77-78

²² *ibidem*, s. 78

²³ *ibidem*, s. 79

²⁴ *ibidem*, s. 79

²⁵ Pierwszego naczelnika charakteryzuje to, że jego władza wyobrażeniowa w naturalny sposób osiągnęła ostateczną doskonałość. Jest właśnie z natury gotowa do przyjęcia, na jawie czy we śnie, rzeczy szczegółowych od intelektu czynnego – i samych w sobie, i ich naśladownictw, a następnie przedmiotów poznania intelektualnego. Intelekt bierny naczelnika osiągnął swoją doskonałość przez przedmioty poznania

intelektualnie, osiągając wówczas taki rodzaj intelektu w akcie, który jest wyższy stopniem i doskonalszy od intelektu biernego oraz bardziej oddalony od materii i zbliżony do intelektu czynnego - jest to intelekt nabyty, znajdujący się między intelektem biernym a czynnym i którego już nic nie dzieli od intelektu czynnego. Natomiast intelekt bierny jest jak materia, poddany intelektowi nabytemu. Ponadto pierwszy naczelnik powinien też wykazać się taką umiejętnością, która nie służy ani nie podlega innym umiejętnościom, a raczej przeciwnie – jest to taka sztuka, do której celu kierują się inne sztuki oraz wszystkie działania państwa doskonałego.²⁶

Al-Farabi określa cztery warunki, które powinien spełniać naczelnik. Pierwszym jest umiejętność wskazania czynów, które mogą być mu pomocne w osiągnięciu szczęścia – ponieważ jego dusza jest doskonała i połączona z intelektem czynnym. Osiągnął też najwyższy stopień człowieczeństwa, dlatego staje na najwyższym stopniu szczęścia. Drugim warunkiem jest posiadanie daru wymowy, dzięki któremu może przekazać swoją wiedzę. Warunkiem trzecim jest zdolność doskonałego prowadzenia do szczęścia oraz wskazywania czynów pomagających je osiągnąć. Czwartym jest doskonała wytrwałość ciała, aby mógł dokonywać wszystkich tych czynów.²⁷

Naczelnik państwa doskonałego, jest *imamem* – pierwszym naczelnikiem państwa doskonałego, nie panuje nad nim żaden inny człowiek. Jest naczelnikiem narodu doskonałego i całej zamieszkałej części ziemi. Ale, jak wskazuje Al-Farabi, taki stan może osiągnąć tylko człowiek, w którym z natury łączy się dwanaście określonych właściwości, będących cechami wrodzonymi. Pierwszą z nich jest doskonałość wszystkich jego organów, których władze powinny być zdolne do wykonywania właściwych im czynności – wszystkie czynności podjęte przez naczelnika za pomocą jakiegoś organu powinny być wykonane z łatwością. Druga to naturalna zdolność rozumienia i przedstawiania sobie wszystkiego, co zostało powiedziane do niego oraz pojmowanie zgodnie z zamierzeniami mówiącego i właściwą treścią sprawy. Trzecią jest możliwość całościowego zapamiętywania wszystkiego co widzi, słyszy, rozumie i pojmuje. Czwarta to posiadanie bystrego i przenikliwego rozumu – jeżeli naczelnik widzi rzecz, już najmniejsze jej oznaki powinny pozwolić mu ją zrozumieć właściwie. Piątą właściwością jest umiejętność pięknego wyrażania się, aby z doskonałą jasnością potrafił wyrażać swoje myśli. Szóstą jest umiłowanie nauki – naczelnik powinien często z niej korzystać i łatwo przyjmować oraz pozwolić prowadzić się przez nią,

intelektualnego, w takim stopniu, że nic nie zostało mu odmówione i stał się intelektem w akcie.

– Al-Farabi, *Państwo...*, op. cit., s. 79

²⁶ ibidem, s. 79

²⁷ ibidem, s. 81

jednocześnie uczenie się nie powinno być trudnością, a włożony wysiłek nie może być przykrością. Siódma właściwość wskazuje na zachowanie umiaru w jedzeniu, piciu i przyjemnościach cielesnych. Ósma jest umiłowaniem prawdy i prawdomówności oraz nienawiścią wobec kłamstwa. Dziewiątą właściwością jest wielkoduszność – ze swojej natury dusza naczelnika powinna kierować się ku rzeczom szlachetnym. Dziesiątą jest pogarda dla dóbr świata ziemskiego. Jedenasta podkreśla umiowanie sprawiedliwości i ludzi sprawiedliwych oraz nienawiść wobec niesprawiedliwości czy tyranii i ludzi tak postępujących. Doskonały naczelnik powinien nie tylko postępować sprawiedliwie wobec swoich poddanych, ale również zachęcać do sprawiedliwości, jednocześnie wynagradzając skrzywdzonych przez niesprawiedliwość. Powinna cechować go prawość i łatwość w podejmowaniu drogi sprawiedliwości, a nieugiętość wobec niesprawiedliwości i niegodziwości. Na ostatnią wskazaną przez Al-Farabiego właściwość doskonałego naczelnika składają się stanowczość i odwaga podejmowania właściwych działań w wypełnianiu jego powinności.²⁸

Jak zauważa Al-Farabi, złączenie tych wszystkich cech w jednym człowieku jest bardzo trudne, a ludzi takich nie ma wielu. Jeżeli taki człowiek urodzi się w państwie doskonałym, a kiedy dorośnie osiągnie sześć lub pięć pierwszych z wymienionych właściwości, wtedy zostaje naczelnikiem. Natomiast kiedy nie ma nikogo takiego w określonym czasie, wtedy zostają przyjęte prawa i zwyczaje rządzącego naczelnika, które są wynikiem działania jego poprzedników i wtedy prawa te zostają zachowane. W osobie następnego naczelnika od urodzenia łączą się właściwości wynikające z zachowania tego prawa, a w wieku dojrzałym osiąga on kolejnych sześć cech. Pierwszą jest mądrość, drugą wykształcenie, czyli znajomość praw religijnych, zwyczajów i obyczajów, które pierwsi imamowie stworzyli dla państwa oraz stosowanie się do nich. Trzecią cechą jest zdolność doskonałego przeprowadzania dedukcji, w takich sprawach, gdzie nie zachowało się prawo poprzedników, a w tym działaniu kieruje się wzorem postępowania pierwszych *imamów*. Czwartą jest doskonała refleksja i dedukcja, czyli umiejętność ujęcia w jednocześnie sytuacji obecnej i przyszłych wydarzeń, do których drogi nie wskazali pierwsi *imamowie*, a w swojej dedukcji kieruje się dobrem państwa. Piątą jest kierowanie się, w doskonały sposób, do prawa pierwszych *imamów* i tych, które powstały na ich podstawie. Szóstą cechą jest posiadania doskonałej wytrzymałości ciała, która daje możliwość bezpośredniego wykonywania działań wojskowych, czyli zgłębiania sztuki wojennej.²⁹

²⁸ Al-Farabi, *Państwo...*, op. cit., s. 81-83

²⁹ ibidem, s. 83-84

Doskonały naczelnik to człowiek, który w swoim postępowaniu kieruje się mądrością. Ale jeżeli nie w jakimś czasie nie znajdzie się człowiek łączący w sobie wszystkie cechy właściwe doskonałemu naczelnikowi, wtedy państwo może mieć dwóch zwierzchników, z których jeden będzie mędrce, a drugi będzie spełniał pozostałe warunki. Możliwe jest też, że cechy doskonałego przywódcy zostaną rozdzielone między grupę osób – wtedy, jeżeli wszystkie te osoby będą ze sobą zgodne – zastają naczelnikami państwa. Ale, jak zauważa Al-Farabi: „jeżeli w jakimś momencie władza naczelną nie odznacza się mądrością, a spełnia inne warunki, wówczas państwo doskonałe nie ma króla, lecz tylko naczelnika, który sprawuje rządy, ale nie jest królem”. Takie państwo zginie, jeżeli na jego czele nie stanie mędrzec.³⁰

Królowie państwa doskonałego przez wieki sprawowania rządów następują po sobie i dlatego, jak zauważa Al-Farabi, są jedną duszą i jednym stale władającym królem. Jeżeli jest ich kilku w jednocześnie, czy to w jednym państwie czy w wielu, to podobnie – są jednym królem i jedną duszą.

Podsumowanie:

Al-Farabi uznawał hierarchiczne uporządkowanie świata, dlatego też wszyscy obywatele państwa – kierujący i służący – różnią się osiągniętym stopniem doskonałości oraz odebranych wychowaniem. Najwyższe miejsce zajmuje pierwszy naczelnik, który porządkuje grupy według hierarchii, a następnie w poszczególnych grupach wyznacza każdemu człowiekowi odpowiedni stopień – jednocześnie kierowniczy i służebny. Dlatego wśród ludzi istnieją ci, którzy znajdują się na stopniach zbliżonych do pierwszego naczelnika lub też mniej lub bardziej oddalonych. Stopnie te związane są z kierownictwem i obniżają się aż do tej grupy, w której członkowie nikim już nie kierują – a jest to najniższy ze stopni. Wszystkie decyzje podejmowane przez pierwszego naczelnika również przekazywane są poprzez stopnie, aż do tych, do których należy działanie w jakiejś sprawie. Właśnie dlatego, że obywatele znajdują się na właściwym dla siebie stopniu – jedni na pierwszym, inni ostatnim – w państwie panuje porządek.

Jak podkreśla Al-Farabi, takie państwo jest jak inne byty naturalne, a jego stopnie są jak stopnie bytów, które zaczynają się na Bycie Pierwszym a kończą na materii pierwszej i elementach. Wzajemne powiązanie części państwa i ich ułożenie jest podobne do uporządkowania bytów. W takim państwie naczelnik jest podobny do Pierwszej Przyczyny,

³⁰ Al-Farabi, *Państwo...*, op. cit., s. 84-85

od której zależne jest istnienie innych bytów. Stopnie, które zajmują byty obniżają się, a ludzie znajdujący się na tych stopniach są jednocześnie zwierzchnikami i poddanymi, aż do najniższego stopnia – bytów możliwych – gdzie nie ma już kierownictwa, a jedynie służenie innym i to właśnie jest stopień porównywany do poziomu materii pierwszej, a więc czystej możliwości bez aktualizacji.³¹

Obywatele żyjący w jednym państwie i zajmujący to samo miejsce w hierarchii, czy to zwierzchnie czy służebne - kiedy przez wieki następują po sobie, to są jedną, ciągle trwającą duszą. Mieszkańcy państwa doskonałego posiadają pewne wspólne rzeczy, które są im znane i które wykonują. Ale istnieją też takie, które są związane z każdym ze stopni hierarchii państwowej. Dlatego każdy z obywateli może osiągnąć szczęście właśnie poprzez te dwa rodzaje rzeczy – wspólne oraz właściwe dla stopnia hierarchii. Kiedy obywatel osiągnie ten stan, uzyskuje doskonałą dyspozycję duchową, a im dłużej tak trwa – jego dusza staje się silniejsza i doskonalsza. Poprzez powtarzanie, mnożenia i coraz staranniejsze wykonywanie czynności prowadzący do szczęścia, silniejsza dusza osiąga granicę doskonałości i może istnieć bez materii – uwalnia się od niej i nie potrzebuje do dalszego istnienia. Staje się duszą oddzieloną i nie można już posługiwać przy jej opisie terminami stosowanymi wobec ciała – jak zauważa Al-Farabi: „nie można już mówić, że porusza się czy też spoczywa, należy natomiast posługiwać się określeniami dostosowanymi do tego, co nie jest ciałem”³². Kiedy przeminie pokolenie znajdujące się na każdym ze stopni hierarchii państwa, a ciała ludzi ulegną zniszczeniu i ich dusze uwolnią się i osiągną szczęście, wtedy ich miejsce zajmą inni ludzie, wypełniający nadal te same czynności. Po nich zaś przyjdą kolejne pokolenia, jednak „ponieważ dusze nie posiadają ciał, ich zgromadzenie choćby nie wiedzieć jak liczne, nie powoduje żadnego ścisku w przestrzeni”³³. W miarę zwiększenia się ich liczby, dusze oddzielone łączą się ściśle i nieustannie ze sobą, co powoduje powiększanie się zdolności i szczęścia każdej z nich.³⁴

³¹ Al-Farabi, *Polityka*, op. cit., s. 179-180

³² Al-Farabi, *Państwo...*, op. cit., s. 88

³³ ibidem, s. 89

³⁴ ibidem, s. 87-90